

Grzegorz Sikorski - To będzie rok pełen wyzwań

Data publikacji: 18.02.2016 7:30

Blisko 2 mln zł na remonty dróg w całej gminie. To główny wydatek, jaki zaplanowano w tegorocznym budżecie gminy Hażlach. Ponadto będzie się rozwijać współpraca transgraniczna. Wójt Grzegorz Sikorski prowadzi szereg intensywnych rozmów z czeskimi partnerami. Ich efektem są projekty, z których część jest już złożona i czeka na ocenę. Jan Bacza rozmawiał z wójtem Grzegorzem Sikorskim.

□

Na jaki obszar inwestycyjny postawiono w budżecie na 2016 r. największy nacisk?

Chcemy wspólnie z Radą Gminy zmieniać Hażlach na lepsze. Zaczniemy od dróg. W tym roku wyasygnowaliśmy na ten cel blisko 2 miliony złotych.

Jakie drogi będą remontowane?

Zajmiemy się ul. Szkolną w Rudniku, która ma szansę na dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Będziemy robić także odwodnienie ul. Krótkiej, Osiedlowej i Kwiatowej w Hażlachu. Niestety, na dzień dzisiejszy, przy każdym większym deszczu zalewane są pobliskie domostwa oraz częściowo boisko Orlik. Budynek szatni podmaka i gnije. Właściwie nadaje się do remontu. Dlatego przeprowadzenie tego zadania jest takie ważne.

Co jeszcze w planach?

Do większych inwestycji należy również zaliczyć remont ul. Zamkowej w Kończycach Wielkich. Ta ulica była remontowana w kolejnych etapach przez kilka lat. Teraz nadszedł moment, by zakończyć tę inwestycję, zwłaszcza że nowy właściciel Folwarku Karłowiec zamierza prowadzić tam działalność hotelowo-gastronomiczną, co wiązać się będzie z powstaniem kilku nowych miejsc pracy. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tą inwestycją jest możliwość uzyskania dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, popularnych „schetynówek”. Oczywiście to nie są wszystkie drogi, które będą realizowane w tym roku, ponieważ aktualnie czekamy na rozstrzygnięcie naboru w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, gdzie złożyliśmy kilka dróg do dofinansowania.

W tym roku na podstawie zgłaszanych wniosków z lat ubiegłych opracowaliśmy kompleksowy plan pracy związany z oświetleniem gminy – na ten cel wyasygnowaliśmy w budżecie 200 tys. zł.

Wzmoczone prace na drogach ruszą wiosną?

Tak. Przetargi chcemy ogłosić jak najszybciej, bo dzięki temu jesteśmy w stanie uzyskać niższe ceny.

A co z drogami powiatowymi? Tu też będą prowadzone prace?

Nasza współpraca ze Starostą Cieszyńskim układa się bardzo dobrze. Dzięki temu będziemy przeprowadzać remont ul. Gumieńskiej w Zamarskach oraz kontynuować remont ul. Karnowiec w Hażlachu. Ponadto będzie kontynuowana budowa chodnika przy ul. Hażlaskiej w Brzezówce.

Współpracuje Pan również z województwem.

Tak. Wspólnie z naszymi radnymi wojewódzkimi udało mi się, i bardzo się z tego cieszę, przekonać marszałka do kontynuowania budowy chodnika przy ul. Jastrzębskiej w Hażlachu. Rozmowy na ten temat trwały ponad rok. Dzięki porozumieniu gmina opracuje projekt, a koszty jego wykonania - według udzielonych nam zapewnień - weźmie na siebie Zarząd Dróg Wojewódzkich. Realizacja zadania może nastąpić na przełomie 2017 i 2018 roku.

Gmina jednak nie żyje tylko drogami, choć to ważny element wygodnego funkcjonowania. Jakie są plany na współpracę transgraniczną?

Tu mamy wiele do zrobienia, bo pomysłów nam nie brakuje. Pozyskaliśmy partnerów do dwóch ciekawych projektów. Będziemy rewitalizować centrum Hażłacha. Projekt zakłada odnowę zabytkowego spichlerza, który ma być przeznaczony na dom przyrodnika. Zrewitalizowane będzie także otoczenie i powstanie park rekreacyjny.

Z kolei w Kończycach Wielkich będziemy działać wspólnie z parafią. Po stronie parafii będzie remont zabytkowego, drewnianego kościołka pw. św. Michała Archanioła oraz kaplicy Opatrzności Bożej. Gmina z kolei wykona ulicę Dębina oraz wykończy dom sportowców. Na dzień dzisiejszy budynek stoi w stanie surowym. Kończycki klub sportowy, który będzie dzierżawił budynek, zamierza na parterze zrobić szatnie, natryski, siłownię i saunę. W dużym pomieszczeniu na górze zostanie zainstalowana wystawa stała prezentująca Biblię z XVIII i XIX wieku, pisaną w języku polskim. Poza tym sala na górze ma dostęp do kuchni, więc będzie tam również możliwe realizowanie szeregu imprez, także prywatnych.

Projekty, które opiewają na ponad 6 mln zł, już zostały złożone. Jeszcze w tym roku dowiemy się, czy przeszły i czy dostaliśmy na ten cel dofinansowanie w kwocie 85% kosztów kwalifikowanych.

A jeśli nie dostaniemy? Co stanie się z domem sportowca?

Niezależnie od przyznanego dofinansowania zarezerwowaliśmy w tegorocznym budżecie gminy 600 tysięcy złotych na kontynuowanie budowy domu sportowca.

Dba Pan o dobre relacje z organizacjami działającymi na terenie gminy. Czy o nich również pamiętano w tegorocznym budżecie?

Swoje wsparcie skierowaliśmy m.in. w stronę OSP, jedynej formacji na którą możemy liczyć w sytuacji zagrożenia. W tym roku strażacy z Kończyc Wielkich dostaną od gminy 500 tys. zł na zakup nowego wozu bojowego. Resztę funduszy dołoży Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Śląskiego. W przyszłym roku samochód trafi do OSP Pogwizdów. W Hażłachu strażacy wnioskowali o nową, większą remizę. Tutaj również trwają prace, aby zrealizować przedmiotowy postulat.

Gmina wspiera również działania w dziedzinie sportu. Są dotacje do inicjatyw sportowych. Są też konkretne inwestycje.

W Pogwizdowie dokończymy budowę boiska wielofunkcyjnego z bieżnią, które jest dofinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Boisko zgodnie z harmonogramem będzie gotowe na wakacje. Ponadto zależy mi, by w każdym sołectwie stanęła siłownia na świeżym powietrzu. W większości miejscowości już się to udało za sprawą funduszy sołeckich. Został jeszcze Rudnik i Kończyce Wielkie. W Pogwizdowie w tym roku postawimy jeszcze elementy do street workoutu i rozbudujemy siłownię przy bibliotece.

Jak Pan ocenia ten budżet?

Na pewno jest to budżet bezpieczny, ale pełen wyzwań w sytuacji dynamicznych zmian środowiska makroekonomicznego. Jest proinwestycyjny, ukierunkowany na zrównoważony rozwój poszczególnych sołectw, gdzie priorytet mają zadania, które uzyskają dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Słowo zrównoważony rozwój należy analizować w kontekście kilkuletnim, ponieważ okres jednoroczny jest niemiarodajny.

Dziękuję za rozmowę.